

PRENUMERATA.

Table with subscription rates for Poland (W Łodzi) and Kingdom/Cesarskie (W Królestwie i Cesarstwie) in yearly, half-yearly, and quarterly terms.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki“ w Warszawie przyjmuje skład... Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz polem lub za jego miejsce 6 kop. Reklamy za każdy wiersz 12 kop. Siano 2 wierszowa ogłoszenia... Od należności przewyższających 10 rubli następuje dodatkowa ogólna 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Aleksandra B. M. Baldzimierza. Jutro: Leandra B. Baldzimierza W. Wschód słońca o godz. 6 m. 58. Zachód o godz. 5 m 30. Długość dnia godz. 10 m. 32. Przybyło dnia godz. 2 m. 54.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK“ ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika“ oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frandlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

PRAWODAWSTWO ROBOTNICZE w Niemczech.

Parlament niemiecki zajęty jest obecnie rozpatrywaniem projektu do prawa, regulującego pracę małoletnich i kobiet w fabrykach. Jeszcze w roku zeszłym rząd przedstawił parlamentowi obszerną nowelę, dotyczącą prawodawstwa robotniczego. Po niedługich rozprawach na sesji ogólnej, izba oddała projekt rządowy oddzielnej komisji, z której przeniesiono go teraz znowu do parlamentu, dla ostatecznego rozważenia.

nie tylko dla kobiet, lecz wogóle dla wszystkich robotników dorosłych. Z pomiędzy deputowanych innych stronnictw wielu oświadcza się za dniem 10-godzinnym, lecz tylko dla robotnic. Niezmiernie ważne są postanowienia komisji o wypoczynku niedzielnym.

Z DZIEDZINY PRZEMYSŁU I HANDLU.

DRUGI WODNE.

Regulacja Wisły pod Warszawą w roku bieżącym, w myśl planu zatwierdzonego przez ministerium komunikacji w r. 1889-ym, postąpi znowu naprzód. Roboty rozłożono na lat trzy, a kosztorys obliczono na rs. 388,950 razem z kosztami zakupu maszyni pogloblającej dno rzeki, wartości 41,000 rs.

sumę w roku przyszłym, gdy regulacja zostanie ostatecznie ukończona.

„Peterb. wiadomości“ donoszą, że wkrótce wyjedzie z Petersburga ekspedycja inżynierów, której powierzono ściśle zbadanie biegu Dniepru i polecono przedstawić swe wnioski w kwestyi niezwłoczności robót na tej rzece.

DRUGI ŻELAZNE.

Nowa taryfa dla przewozu z Odessy do Czestochowy: bawełny, wełny i dżutu ustanowioną jest od 21 b. m. na czas nieograniczony (nr. 3,237 taryfy). Fracht na całą odległość wynosi: od bawełny w transportach pudowych 36,09, w transportach wagonowych (nie mniej niż 450 pud. w jednym wagonie) 28,96, od wełny 36,09, dżutu 42,05 kop. od puda.

Ministerium komunikacji zaprosiło ruskie towarzystwo techniczne do udziału w pracach komisji, wyznaczonych do sporządzenia listy materiałów wybuchowych, która nie powinna być przewożona na drogach żelaznych.

Główne towarzystwo ruskich dróg żelaznych na wszystkich swych liniach zamierza urządzić nowe zakłady dla nasycania podkładów płynem zabezpieczającym drzewo od gnicia i czyniącym je więcej twardem i elastyczniem. Zakłady te będą ruchome.

Odeski komitet handlu i przemysłu podniósł kwestyę wydawania leżących na drogach żelaznych towarów, kiedy zgubiono duplikat listu frachtowego od tych towarów. Komitet proponuje, aby w takim wypadku naczelnicy stacji wydawali towary osobom znanym im ze strony odpowiedzialności majątkowej, bez zastawu, lecz tylko za podpisem; dla osób nieznaną wymagane będzie poręczenie dwóch innych osób, które są znane ze swej majątkowej odpowiedzialności, przyczem w liczbie tych ostatnich może być wysyłający towar, pod warunkiem poświadczenia jego

stanu majątkowego przez naczelnika stacji, z której towar wysłano.

HANDEL.

Przed kilku dniami odbyły się w Warszawie narady przedstawicieli gospodarstwa rybnego, nad zorganizowaniem w taki sposób handlu rybami, żeby nie podlegał presji monopolistów, a mógł istnieć i rozwijać się z większą, niż dotąd, korzyścią dla hodowców krajowych. Pan Przanowski dowodził, że gospodarstwa rybne mają u nas bardzo korzystne warunki rozwoju; dają one dochód wyższy, niż gospodarstwa rolne. Koszt jednorazowy urządzięcia morga gruntu pod hodowlę ryb wynosi rs. 23 — 47, a dochód z tego samego obszaru, stosownie do gleby, rs. 8 — 14. W Galicyi dochód ten podniesiono do 25, a nawet do 30 r.

Na jarmark pokrowski w Charkowie dostarczone różnych towarów za sumę około 22 milionów rubli, sprzedano zaś przeszło za 10 milionów. Najwięcej,

PIENIĄDZ.

Wyznając całą swoją nienawiść dziedziczoną do tej rasy oszustów i wyłasczycieli, od wieków wiodącej się wśród narodów, których krew wysysa, jak pasoszyty toczące nasze ciało, krocząc pomimo ciosów i obelg, spotykanych na drodze, do zwycięstwa nad światem, który zdobędą kiedyś niezwalczoną siłą złota. Pieniądz — to jest dla nas wyzwanie, idące za popędem dawnej nienawiści, pragnieniem ziszczonego, męczącego zmiażdżenia go, mimo gluchego przeczcucia, że on to był ową zapórą, o którą rozbiły się napewno, gdyby stali się z nim w walce. Ach! ten Gundermann! prusak w głębi serca, choć urodzony w Francji, gdyż widocznie wyglaży go jakieś słuby z Prusami; chętnie byłby je popierał swemi pieniędzmi; być może, że je nawet popierał w tajemnicy! Czyż osmieliłby się inaczej powieścić raz

wad dystynkcy i powagę. Ale musiał przyrzec. A ponieważ odrazu zmącił jakąś anegdotkę o pewnych damach, które pozwoliły sobie wytatnować ogłoszenia na najdelikatniejszych miejscach swego ciała, wszyscy trzej zaśmiały się serdecznie i stali się znowu najlepszymi w świecie przyjaciółmi. Tymczasem Jordan nareszcie skończył swoją kronikę i z niecierpliwością najwyśzszą oczekiwał żony. Współpracownicy schodzili się, porozmawiał z nimi, poczem zaszedł do przedpokoju. Tu oburzył się, zobaczywszy Dejoie z nchem przytkniętem od drzwi redaktorskich, gdy córka jego Natalia stała na straży. Niech tam pan nie wchodzi, pan Saocard jeszcze tam jest — wyjąkał — myślałem, że mnie kto woli. Dejoie, pochłonięty cały gwałtownem pragnieniem zysku, od czasu, gdy kupił osiem akcji banku uniwersalnego za cztery tysiące franków, zaoszczędzone przez nieboszczkę żonę, żył tylko nadzieją radosną zyski akcji. Oddany niepodzielnemu Saaccardowi, słuchając najdrobniejszych słów jego, jak wyroczeni, nie mógł się oprzeć, gdy wiedział, że on jest, pragnienia dowiedzenia się jego myśli, tego, co mówi Bóg w tajemnej swojej świątyni. Zresztą, pragnienia jego wolne były od wszelkiego egoizmu; myślał tylko o córce, unosił się, obrażając, że osiem jego akcji, podług kursu 750 franków, dawały mu zysku 1,200 franków, co dodane do kapitału, uczyni 5,200 franków. Niech się akcyje podwyższą jeszcze tylko o sto franków, a będzie już miał upragnione sześć tysięcy, possg da intrologatora. Na tę myśl serce mu się rozpyływało; ze łzami w oczach patrzył na to dziecko, które wychował, którego był prawdziwą matką w tem małym gospodar-

wałem, tak szczęśliwem, jakie prowadzili od czasu powrotu jej od mamki. — Ale — ciągnął dalej, zmieszany noco, starając się kilku słowami pokryć niedyskrecy swoją — Natalia, która wstąpiła, a by mi powiedzieć dzień dobry, widziała się dopiero co z pańską żoną, panie Jordan. — Tak — rzekła młoda dziewczyna — ona skreśliła na mnie Feydeau. Och! nawet biegła. Ojciec pozwalał jej wychodzić według upodobania, spokojno o nią. I miał słusność, że liczył na jej dobre prowadzenie się, gdyż była bardzo chłodna w gruncie i zanadto cenila swe szczęście, aby skompromitować miła przez jakie gładstwo tak długo przygotowywane małżeństwo. Ze swą smukłą kibićką, swemi wielkimi oczami w bladej ładnej twarzy, kochała tylko siebie, pod uprzemym uśmiechem kryjąc swe uparte samolubstwo. Jordan zdumiony, nie pojawiając się n razie, zawołał: — Co, na ulicę Feydeau? Ale nie miał czasu pytać dalej, gdyż Marcela weszła zadyzana. Wprowadził ją natychmiast do sąsiedniego gabinetu, gdzie znalazł redaktora działu sądowego gazet, musiał więc zadowolnić się zajęciem miejsca wraz z nią na laweczce w głębi korytarza. — A więc? — A więc! mój drogi, rzecz załatwiona, ale było z tem wiele kłopotu. Choć pelen był zadowolenia, widział, że ciężko jej było na sercu; opowiedziała mu wszystko, mówiąc pochliu i pośpiesznie, gdyż choć pragnęła niejedną ukryć przed mężem, nie potrafiła mieć przed nim tajemnic. (D. c. n.)





O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

We czwartek, d. 26 lutego 1891

BENEFIS

Antoniny Bronikowskiej

Pensyonarki

Operetka w 2 aktach, muzyka F. Suppe.

OSOBY:

Pani Brygida, przełożona instytutu... Otylia, Helena, Zofia, jej prz...

Partya Winta

Komedya w 1 aktach, Jordana.

Pikowski, Katarzyna, jego żona... Felunia, ich córka... Żyldkiewicz...

CYRK Amerykański

J. THOMPSONA.

Ostatni tydzień pobytu.

Dziś we czwartek d. 26 lutego 1891... Drugi nadzwyczajny herculesowy występ...

Dr. Hipolit Jakubowski

w Nowym Rynku № 241 (nowy 11), przyjmuje chorych (choroby wewnętrzne i dzieci) od 9 do 10 rano i od 5 do 6 wieczorem.

Dr. A. Kelm

przeprowadził się na ulicę Nowomiejską, róg Północnej, dom Szykiera, przyjmuje od 8 do 10 rano, od 2 do 4 po południu.

Ogrodnik

wykwalifikowany z dobrimi świadectwami i rekomendacją potrzebną na prowincję. Ulica Królewska № 33, mieszkania 4 od 2-4 po południu.

Dostawa mięsa.

Życzący sobie dostarczać mięsa do stacy Radziwiłłów trzy razy na tydzień po sto i więcej funtów na raz, zechcą się zgłosić na ulicę Królewską № 33, mieszkania 4 od 2 do 4 po południu.

Do wiadomości J.W.P. fabrykantów m Łodzi i okolic uprzejmie podaję, że intrologatornie...

Były urzędnik, znający język ruski i polski, a przytem obznajmiony dobrze z administracją i sądową służbą...

Warszawianka

udoskonalona w krawiecczyźnie i kroju, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Administracja „Dziennika Łódzkiego“ pod sig. „Warszawianka № 3“.

Zgubiono paszport,

wydany z gminy Zborów, guberni kaliskiej, na imię Antoniny Grabazy.

Zgubiono paszport,

wydany z gminy Łękawo, powiatu piotrkowskiego, na imię Ignacego Gutkowskiego.

Jeden lub dwa pokoje

z kuchnią w bliskości ul. Pasaży Meyera potrzebne zaraz lub od 1-go lipca. Oferty przyjmuje Administracja „Dziennika Łódzkiego“ pod sig. „Mieszkanie“.

Лодзинская Фабричная желѣзная дорога

Важѣтнѣе заявленіе товароприемателя Д. Зина, объ утерѣ дубликата накладной Лодзь-Ростовъ и Д. за № 97537 отъ 23 Января 1890.

Лодзинская Фабричная желѣзная дорога,

опись объявляетъ, что 18 Февраля (2 Марта) т. г. въ 10 часовъ утра на товарной станціи Лодзь будетъ продаваться съ аукціона 2 тона сыра вѣсомъ 10 пуд. 20 фунтовъ и 1 мѣшокъ сушеныхъ грибовъ вѣсомъ 5 пуд. 4 фун. прибавше 22 Января (3 Февраля) т. г. по накладной Южноува-Лодзь за № 28 для предъидителя.

UCZENNICA G. B. Lamperti'ego rozporządzając jeszcze paru wolnemi godzinami może udzielać lekcyj śpiewu. Wiadomość u Rejenta W-go Kamockiego, Nowy Rynek № 239/9.

Bona polka

POTRZEBNA do dwojga dzieci. Wymagalna znajomość krawiecczyzny. Zgłosić się można na ulicę Piotrkowską № 778, w mieszkaniu M. Vorwerk.

Pracownia SUKIEN i okryć damskich

przy ulicy Włodzkiej róg Besedyka № 31, drugie piętro. Wykonujemy wszelkie zamówienia akuracie i po cenach umiarkowanych.

C. ZAWADZKA.

Na czasie

Wyprzedają różnych mebli dębowych, orzechowych i giętych stolarskich i tapicerskich pochodzących ze zwiniętego magazynu po cenach niżej kosztu, Wólczajska № 105 u E. Waeschke.

Rs. 10!

Całkowity kurs kroju wszelkich konfekcyj damskich w specjalnej szkole kroju

Gabryeli Żukowskiej

przy ulicy Dzielnej Nr. 26, dom Frenkla.

Wykładam najnowszą metodę Wiedeńską i podejmuję się wyuczyć każdą osobę w przeciągu niecałego miesiąca kompletnego kroju.

Przyjmuję również lekcye na miesiąc. Gabryela Żukowska naucz. kroju.

PAPIEROSY NORMA Braci Polakiewicz 10 sztuk 10 kop. znakomicie ulepszone i wyrobione z tytoniu tureckiego, pochodzącego ze zbioru 1889 r., który jak wiadomo, pod względem dobroci należy do najpomysłniejszych w ostatnim dziesięcioleciu.

FABRYKA POŃCZOCH Jeziorski i Sozański w Łodzi, ulica Konstancyńska № 24, dom Asta, I piętro poleca Szanownej Publiczności WIELKI WYBÓR pończoch i skarpetek

Rozkład godzin bezpłatnego przyjmowania chorych w Łódzkiem ambulatoryum Czerwonego Krzyża ulica Cegielniana Nr. 21 przeciw Banku Państwa.

Gabinet lekarski № 1.

Choroby gardła nosa i uszu, A. Poznański od g. 10-11. Choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne, J. Wieliczko od g. 11-12.

WTOREK

Choroby wewnętrzne i dzieci, Jakubowski od g. 10-11. Choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne, J. Wieliczko od g. 11-12.

ŚRODA

Choroby wewnętrzne i dzieci, Jakubowski od g. 10-11. Choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne, J. Wieliczko od g. 11-12.

PIĄTEK

Choroby wewnętrzne weneryczne i skórne, J. Wieliczko od g. 11-12. Choroby chirurgiczne, A. Krusche od g. 12-1.

SOBOTA

Choroby chirurgiczne, E. Sack od 10-11. Choroby wewnętrzne i chirurgiczne, G. Kowalew od g. 12-1.

NIEDZIELA

Choroby wewnętrzne i chirurgiczne, G. Kowalew od g. 11-12. Choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne, J. Wieliczko od g. 12-1.

Gabinet lekarski № 2.

Choroby żołądkowe i kiszec, B. Handelsman od g. 10-11. Choroby wewnętrzne i dzieci, W. Pinkus od g. 11-12.

WTOREK

Choroby wewnętrzne i dzieci, E. Sack od g. 10-11. Choroby kobiece i dzieci, L. Złobina od g. 12-1.

ŚRODA

Choroby wewnętrzne i dzieci, E. Sack od g. 10-11. Choroby kobiece i dzieci, L. Złobina od g. 11-12.

CZWARTEK

Choroby żołądka i kiszec, J. Gensz od g. 10-11. Choroby piersiowe, J. Opacki od g. 11-12.

PIĄTEK

Choroby wewnętrzne, B. Handelsman od godz. 10-11. Choroby dzieci, E. Bekman od godz. 11-12.

SOBOTA

Choroby wewnętrzne, J. Gensz od g. 10-11. Choroby wewnętrzne weneryczne i skórne, J. Wieliczko od g. 11-12.

NIEDZIELA

Choroby kobiece i dzieci, L. Złobina od godz. 11-12. Choroby wewnętrzne i dzieci, H. Kohn od godz. 12-1.

Wybór powieści i nowelli KLEMENSA JUNOSZY. (SZANIAWSKIEGO) 10 TOMÓW. Wydawnictwo to rozpoczyna się w styczniu roku bieżącego i obejmować będzie 10 tomów objętości od 15 do 20 arkuszy druku każdy.